

Sygn. akt III AUa 930/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2017 r. w Szczecinie

sprawy D. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 października 2016 r. sygn. akt IV U 823/16

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

III A Ua 930/16

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 27 lipca 2016 r. odmówił D. Z. prawa do przeliczenia emerytury wskazując, że już w decyzji z dnia 14 października 2015 r. przeliczono ubezpieczonej kapitał początkowy w ten sposób, iż za okres sprawowania opieki nad dziećmi w wymiarze 1 rok, 10 miesięcy i 10 dni zastosowano przelicznik 1,3 za każdy rok. Odnosząc się zaś do zastosowanych wobec ubezpieczonej tablic trwania życia to zastosowane zostały tablice trwania życia obowiązujące w dniu, w którym osiągnęła ona powszechny wiek emerytalny, tj. na dzień 13 sierpnia 2010 r., co wynika z decyzji z dnia 26 sierpnia 2010 r. o przyznaniu emerytury. W związku z tym, że kapitał

początkowy nie uległ zmianie i średnie trwanie życia zostały ustalone zgodnie z powołanymi w decyzji przepisami prawa, w ocenie organu rentowego, brak podstaw do przeliczenia emerytury.

W odwołaniu od powyższej decyzji D. Z. wniosła o zweryfikowanie posiadanej przez ZUS dokumentacji i przeliczenie jej wysokości świadczenia z uwzględnieniem, że okres zwolnień lekarskich i opieki nad dzieckiem należy przeliczyć według wskaźnika 1,3 % za każdy rok oraz, iż okresu sprawowania opieki nad dzieckiem nie ogranicza się do 1/3 udowodnionych okresów składkowych. Nadto w ocenie ubezpieczonej, skoro organ rentowy wydał jej nową decyzję o przeliczeniu kapitału początkowego i emerytury w październiku 2015 r., to również powinien on zastosować według niej nowe tablice średniego trwania życia, obowiązujące w dacie wydania tej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie podtrzymując argumentację przytoczoną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 21 października 2016 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (punkt 1) oraz nie obciążył ubezpieczonej D. Z. kosztami procesu (punkt 2).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oprął o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

D. Z. (urodzona w dniu (...)) od 1 września 1966 r. do 4 października 1979 r. pozostawała w stosunku pracy. W tym okresie w dniu (...) urodziła dziecko, nad którym sprawowała opiekę, a który to okres został jej uznany jako okres składkowy przy obliczaniu w 2010 r. kapitału początkowego i emerytury.

W dniu 16 maja 1979 r. ubezpieczona urodziła drugie dziecko, nad którym sprawowała osobistą opiekę, do końca zatrudnienia (4 października 1979 r.), a następnie dalej, do 4 października 1982 r. (urlop bezpłatny na wychowanie dziecka).

Decyzją z dnia 19 lutego 1982 r. D. Z. uzyskała prawo do renty inwalidzkiej (w późniejszym okresie renty z tytułu niezdolności do pracy), którą pobierała do 13 sierpnia 2010 r.

Decyzją z dnia 24 maja 2010 r. organ rentowy ustalił ubezpieczonej kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r., który wyniósł 104 458,20 zł. Podstawę wymiaru kapitału początkowego stanowiła kwota 1.549,55 zł. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego przyjęto wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy ustalony w wyniku jej rewaloryzacji w wysokości 126,92%. Do obliczenia kapitału początkowego organ rentowy ustalił okresy składkowe w łącznym wymiarze 13 lat, 1 miesiąc i 4 dni (tj. 157 miesięcy) i okres nieskładkowy - sprawowanie opieki nad dziećmi w łącznym wymiarze 1 rok, 10 miesięcy i 10 dni (tj. 22 miesiące). Współczynnik proporcjonalny do osiągniętego do 31 grudnia 1998 r. wieku i okresu składkowego i nieskładkowego wyniósł dla ubezpieczonej 73,85%. Ponadto w obliczeniach uwzględniono średnie dalsze trwanie życia na dzień 1 stycznia 1999 r., wyrażone w miesiącach dla osób w wieku 62 lat, co wynosi 209 miesięcy.

Kolejną decyzją z dnia 5 listopada 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał D. Z. emeryturę od 13 sierpnia 2010 r., tj. od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Zakład wskazał, że emerytura wyliczona w oparciu o art. 53 ustawy emerytalnej wyniosła 855,05 zł. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 126,92%. Organ rentowy ustalił też okresy składkowe w łącznym wymiarze 13 lat, 1 miesiąc i 4 dni (tj. 157 miesięcy) i okresy nieskładkowy - sprawowanie opieki nad dziećmi w łącznym wymiarze 1 rok, 10 miesięcy i 10 dni (tj. 22 miesiące). Obliczając wysokość świadczenia w oparciu o art. 26 ustawy emerytalnej organ rentowy uwzględnił kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składki i kapitału początkowego (270.169,62 zł) zaewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługiwała wypłata emerytury. Wyliczone świadczenie stanowiło równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia (247,5 m-cy), które ustalono na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego. Emerytura wyliczona w oparciu o art. 26 ustawy emerytalnej wyniosła 1.091,59 zł. Emerytura tzw. mieszana wyliczona w oparciu o art. 183 ustawy emerytalnej wyniosła 926,02 zł.

Emerytura obliczona zgodnie z zasadami zawartymi w art. 26 ww. ustawy była najwyższa, stąd organ rentowy podjął wypłatę korzystniejszego świadczenia.

W związku ze zmianą przepisów emerytalno-rentowych od 1 lipca 2015 r. ubezpieczona złożyła wniosek o przeliczenie świadczenia emerytalnego. W wyniku rozpoznania wniosku, organ rentowy decyzją z dnia 14 października 2015 r. ponownie ustalił D. Z. kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r., który wyniósł 108.021,65 zł. Podstawę wymiaru kapitału początkowego stanowiła kwota 1.549,55 zł. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego przyjęto wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty w tytule niezdolności do pracy ustalony w wyniku jej rewaloryzacji w wysokości 126,92%. Do obliczenia kapitału początkowego organ rentowy ustalił okresy składkowe w łącznym wymiarze 13 lat, 1 miesiąc i 4 dni (tj. 157 miesięcy) i okresy nieskładkowe - sprawowanie opieki nad dziećmi w łącznym wymiarze 1 rok, 10 miesięcy i 10 dni (tj. 22 miesiące), który został przeliczony według wskaźnika jak okres składkowy tj. 1,3% za każdy rok. Współczynnik proporcjonalny do osiągniętego do 31 grudnia 1998 r. wieku i okresu składkowego i nieskładkowego wyniósł dla ubezpieczonej 73,85%. Ponadto w obliczeniach uwzględniono średnie dalsze trwanie życia na dzień 1 stycznia 1999 r., wyrażone w miesiącach dla osób w wieku 62 lat, co wynosi 209 miesięcy.

Kolejną decyzją z dnia 20 października 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeliczył ubezpieczonej emeryturę od 1 lipca 2015 r., tj. od miesiąca złożenia wniosku. Obliczając ponownie wysokość świadczenia w oparciu o art. 26 ustawy emerytalnej organ rentowy uwzględnił kwotę kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji (279.386,08 zł). Wyliczone świadczenie stanowiło równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia (247,5 m-cy), które ustalono na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego. Emerytura wyliczona w oparciu o art. 26 ustawy emerytalnej wyniosła 1.128,83 zł, a po waloryzacjach od 1 marca 2015 r. – 1.340,76 zł.

Ubezpieczona w dniu 19 lipca 2016 r. ponowiła wniosek o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem przeliczonego kapitału początkowego poprzez:

- doliczenie okresu opieki nad dzieckiem/dziećmi po 1,3% podstawy wymiaru kapitału początkowego za każdy rok tego okresu,
- doliczenie okresu sprawowania opieki nad dzieckiem/dziećmi bez ograniczenia do 1/3 udowodnionych okresów składkowych.

Decyzją z dnia 27 lipca 2016 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej przeliczenia świadczenia emerytalnego, gdyż wniosek ubezpieczonej został już uwzględniony decyzjami z dnia 14 i 20 października 2015 r.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie niżej powołanych przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie i wynika tylko z niezrozumienia przez ubezpieczoną przepisów prawa z zakresu ubezpieczeń społecznych. Ubezpieczona bowiem domaga się przeliczenia kapitału początkowego i emerytury w sposób nieznanym ustawie.

Sąd pierwszej instancji najpierw przypomniał, że w związku z wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, organ rentowy na podstawie dodanego do art. 174 przepisu ust. 2a ustawy emerytalnej, decyzją z dnia 14 października 2015 r. ponownie ustalił D. Z. wartość kapitału początkowego przeliczając okresy opieki nad dzieckiem – 1 rok, 10 miesięcy i 10 dni, tj. okres od 5 października 1979 r. do 13 sierpnia 1981 r. przelicznikiem 1,3 za każdy rok takiej opieki. Sąd meriti podkreślił przy tym, że dodany na skutek wprowadzonej przepisem art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 5 marca 2015 r. do art. 174 ust. 2a ma zastosowanie do ustalenia tylko i wyłącznie wartości kapitału początkowego, co wprost wynika z treści przepisu. Przepis ten stanowi bowiem, że przy ustalaniu kapitału początkowego do okresów, o których mowa w art. 7 pkt 5 stosuje się art. 53 ust. 1 pkt 1. Jednocześnie sąd ten podkreślił, że nadal po wejściu w życie wskazanej zmiany w niezmiennym brzmieniu obowiązuje przepis art. 7 pkt 5 ustawy emerytalnej. Przepis ten nadal od chwili wejścia

w życie ustawy emerytalnej niezmiennie stanowi, iż przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielonych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy – z powodu opieki nad dzieckiem: a) w wieku do lat 4 – w granicach do 3 lat na każde dziecko oraz łącznie – bez względu na liczbę dzieci – do 6 lat, b) na które ze względu na jego stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny przysługuje zasiłek pielęgnacyjny – dodatkowo w granicach do 3 lat na każde dziecko – są okresami nieskładkowymi. Z powyższego wynika też jakie dokładnie okresy nieskładkowe należy przy obliczaniu kapitału początkowego uwzględniać przelicznikiem 1,3 za każdy rok. Przy czym, Sąd zwrócił uwagę, że powyższy przepis prawa nie wymienia zasiłków chorobowych, których ubezpieczona również domagała się przeliczenia jak okresy składkowe, stąd jej żądanie nie mogło zostać w tym zakresie uwzględnione.

Odnosząc się zaś do samego okresu, który organ rentowy zakwalifikował ubezpieczonej jako odpowiadający treści art. 7 pkt 5 ustawy emerytalnej to według Sądu Okręgowego w sytuacji ubezpieczonej okres sprawowania opieki nad pierwszym urodzonym dzieckiem (1974 r.) w całości został uwzględniony jako okres składkowy, podobnie okres sprawowania opieki nad drugim urodzonym dzieckiem (1979 r.) do 4 października 1979 r., gdyż w tym okresie ubezpieczona posiadała status pracownika. Ubezpieczona wyłącznie w okresie od 5 października 1979 r. do 13 sierpnia 1981 r. przebywała na urlopie bezpłatnym w celu sprawowania opieki nad dzieckiem, który kwalifikuje się jako okres z art. 7 pkt 5 ustawy emerytalnej. Sąd przypomniał też, że ubezpieczona od 14 sierpnia 1981 r. nabyła statut rencisty i jednocześnie dalej do 4 października 1982 r. korzystała z urlopu bezpłatnego na wychowanie dziecka. Jednocześnie sąd meriti wskazał, że rację ma organ rentowy, co wynika ze stanowiska Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 23 sierpnia 2005 r., I UK 347/04, OSNP 2006/13-14/220), że okres sprawowania opieki nad dzieckiem do lat 4 przypadający w czasie korzystania z prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (renty inwalidzkiej) nie jest okresem nieskładkowym w rozumieniu art. 7 pkt 5 ustawy. Wymienione w art. 7 okresy nieskładkowe są okresami niewykonywania pracy i niepodlegania ubezpieczeniu społecznemu z powodu przeszkód uniemożliwiających jakąkolwiek działalność. Taką przeszkodą jest również sprawowanie opieki nad dzieckiem. Jednak w tym przypadku ustawodawca uznał, że zarówno przy ustalaniu prawa do świadczeń jak i ich wysokości nie są uwzględniane okresy niewykonywania pracy, w których wypłacane były świadczenia z ubezpieczenia społecznego - emerytura lub renta - także w przypadku, gdy emeryt lub rencista opiekował się dzieckiem lub innym członkiem rodziny wymagającym opieki. Innymi słowy, słusznym jest stanowisko organu rentowego, który przy wyliczeniu ubezpieczonej wysokości kapitału początkowego i emerytury jako okres nieskładkowy (uwzględniony w wymiarze świadczenia jak okres składkowy) przyjął wyłącznie okres od 5 października 1979 r. do 13 sierpnia 1981 r., kiedy ubezpieczona nie posiadała statusu pracownika, a jeszcze nie nabyła prawa do renty.

Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że w niniejszej sprawie ubezpieczona kwestionowała również prawidłowość przyjętych przez organ rentowy tablic dalszego trwania życia dla ustalenia wysokości kapitału początkowego i emerytury. W odpowiedzi sąd pierwszej instancji powołał treść art. 173 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie tej ustawy (tj. przed 1 stycznia 1999 r.) opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek ustala się kapitał początkowy. Sąd meriti wyjaśnił, że kapitał początkowy ustalany jest więc dla tych osób, które przed 1999 r. wykonywały pracę lub inną działalność objętą ubezpieczeniem społecznym i w związku z tym były za nie opłacane (lub same opłacały) składki na to ubezpieczenie. Oblicza się go po to, aby okresy składkowe i nieskładkowe przebyte przed dniem 1 stycznia 1999 r. zamienić na kwotę umownego kapitału, stanowiącego punkt wyjścia dla kapitału zbieranego ze składek na ubezpieczenie emerytalne, wpłacanych po 1998 r. Ustawodawca wprowadził schemat ustalenia tej wartości, co uregulowano w art. 174 ustawy emerytalnej, a ponadto wskazał, w art. 173 ust. 2 ustawy emerytalnej, że tak ustalona kwota winna być ponadto pomnożona przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życie ustalone zgodnie z art. 26 ust. 3 tej ustawy dla osób w wieku 62 lat. Dopiero te wszystkie zabiegi rachunkowe pozwalają wyliczyć wysokość kapitału początkowego.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że to ustawodawca przyjął jeden hipotetyczny wiek – 62 lat – dla obliczenia kapitału początkowego, który stanowi stałą wartość. Tym samym niezależnie od tego w jakim czasie konkretna osoba złoży

wniosek o obliczenie kapitału początkowego, jak też niezależnie od wieku i płci osoby, która taki wniosek składa organ rentowy dokonuje obliczenia równowartości hipotetycznej emerytury tej osoby (która przysługiwałaby na dzień 1 stycznia 1999 r.) pomnożonej przez tzw. średnie dalsze trwanie życia - wyrażone w miesiącach i ustalone na zasadach określonych w art. 26 ust. 3 ustawy dla osób w wieku 62 lat. Organ rentowy w tym zakresie związany jest jasnym i bardzo czytelnym przepisem, który prawidłowo zastosował każdorazowo ustalając ubezpieczonej kapitał początkowy. Średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku 62 lat, które przyjmuje się przy ustalaniu kapitału początkowego wynosi 209 m-cy (por. tablice średniego dalszego trwania życia mężczyzn i kobiet - załącznik do komunikatu Prezesa GUS z dnia 25 marca 1999 r. Dziennik Urzędowy GUS nr 4, poz. 41).

Odnosząc się do zastosowanej wobec ubezpieczonej tablicy średniego dalszego trwania życia przy ustaleniu prawa do emerytury Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej, emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 tej ustawy przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust. 5 i art. 183. Przy czym, wiek ubezpieczonego w dniu przejścia na emeryturę wyraża się w ukończonych latach i miesiącach, zaś średnie dalsze trwanie życia ustala się wspólnie dla mężczyzn i kobiet oraz wyraża się w miesiącach. Prezes Głównego Urzędu Statystycznego ogłasza w formie komunikatu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" corocznie w terminie do dnia 31 marca tablice trwania życia. Tablice, stanowiące załącznik do tego komunikatu, są podstawą przyznawania emerytur na wnioski zgłoszone od dnia 1 kwietnia do dnia 31 marca następnego roku kalendarzowego (vide: art. 26 ust. 2-5 ww. ustawy).

Odnosząc powyższe do sytuacji ubezpieczonej, sąd pierwszej instancji wskazał, że organ rentowy przyznał jej emeryturę powszechną od dnia 13 sierpnia 2010 r. czyli w wieku 60 lat i o miesięcy. Zgodnie zaś z treścią tablicy, stanowiącej załącznik do Komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 25 marca 2010 r. w sprawie tablicy średniego dalszego trwania życia kobiet i mężczyzn, średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę ubezpieczonej wynosi 247,50 miesięcy, co organ rentowy uwzględnił w decyzji z dnia 26 sierpnia 2010 r. oraz w kolejnej decyzji o przeliczeniu świadczenia w dniu 20 października 2015 r.

Następnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że ma wiedzę, iż jeżeli jest to korzystniejsze dla ubezpieczonego, do ustalenia wysokości omawianej emerytury stosuje się tablice trwania życia obowiązujące w dniu, w którym ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny, o którym mowa w art. 24 ust. 1a i 1b oraz w art. 27 ust. 2 i 3 ustawy emerytalnej, a więc powszechny indywidualny wiek emerytalny (vide: art. 26 ust. 6 ww. ustawy). Możliwość przyjęcia do obliczenia emerytury dalszego trwania życia z daty osiągnięcia wieku ubezpieczonego wprowadzona została do ustawy emerytalnej również z dniem 1 maja 2015 r. Jakkolwiek powyższe przeliczenie nie ma zastosowania do ubezpieczonej, gdyż w dniu 13 sierpnia 2010 r. uzyskała ona powszechny wiek emerytalny i od tego czasu ma ustalone prawo do emerytury powszechniej.

W ocenie sądu meriti, słusznie więc organ rentowy nie znalazł podstaw do ponownego przeliczenia ubezpieczonej kapitału początkowego i wysokości emerytury, gdyż w decyzjach z dnia 14 i 20 października 2015 r. uwzględnił już wszystkie korzystne dla niej zmiany przepisów prawa, które obowiązują od 1 lipca 2015 r.

Z tych względów sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonej od zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Mając na uwadze sytuację materialną ubezpieczonej oraz charakter sprawy, który pozwala uznać, że ubezpieczona pozostawała w błędnym aczkolwiek uzasadnionym subiektywnym przekonaniu o słuszności swego odwołania, sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył jej kosztami procesu.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie w całości nie zgodziła się D. Z., która w wywiedzionej apelacji zarzuciła mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych i naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego interpretację, tj. błędne przyjęcie, że ubezpieczonej nie dotyczy zmiana w ustawie emerytalnej dokonana z dniem 5 marca 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 552).

Wobec czego apelująca wniosła o:

- zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i nakazanie przeliczenia emerytury ubezpieczonej w nawiązaniu do aktualnego stanu prawnego tj. ustawy emerytalnej po zmianie tej ustawy, która weszła w życie z dniem 1 maja 2015 r. od daty złożenia przez ubezpieczoną wniosku;
- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów zebranych w aktach sprawy dostarczonych przez ubezpieczoną i nie załączonych do akt sprawy;
- zasądzenie kosztów sądowych niezbędnych do prowadzenia postępowania przed sądem pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżąca między innymi podniosła, że z jakiegoś powodu po skierowaniu przez nią wniosku o przeliczenie kapitału początkowego i przeliczenie emerytury otrzymała świadczenie emerytalne o 45 zł wyższe jednokrotnie. Apelująca zarzuciła, że nie dostała decyzji o ustaleniu dla niej ponownie czasu średniego trwania życia według nowych tablic, jak przewiduje to ustawa po jej zmianie, i decyzji o przeliczeniu świadczenia emerytalnego, aby wyjaśnić czy byłoby ono dla niej korzystniejsze.

Apelując podkreśliła, że domaga się ponownego przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego na podstawie zmiany przepisów prawa polskiego po przyznaniu świadczenia emerytalnego to jest zgodnie z art. 110-113 ustawy emerytalnej, gwarantowanym dla ubezpieczonej art. 180 ust. 7 tej ustawy. U ubezpieczonej odnosi się to do zasiłku chorobowego i opiekuńczego z ubezpieczenia społecznego, który w czasokresie pracy ubezpieczonej jest stosunkowo znaczny.

Zdaniem ubezpieczonej bezpodstawne jest twierdzenie Sądu Okręgowego, że ubezpieczonej jako osoby otrzymującej świadczenie od 1981 r. (renta i następnie emerytura) nie dotyczy zmiana ustawy emerytalnej, która weszła w życie od 1 maja 2015 r.

Dalej skarżąca zarzuciła brak wypełnienia warunków z art. 175 ustawy emerytalnej i brak konfrontacji z warunkami zmiany przepisów prawa polskiego od 1 maja 2015 r. oraz naruszenie art. 7 w związku z art. 174 ust. 2 oraz art. 26 ust. 5 i 6 ustawy emerytalnej po zmianie obowiązującej od 1 maja 2015 r.

W ocenie apelującej decyzja ZUS została wydana w wyniku błędu w ustaleniach faktycznych i braku sprawdzenia według nowych warunków jej świadczenia. Winno bowiem nastąpić ustalenie i przeliczenie emerytury w związku z zmianą przepisów prawa polskiego (od 1 maja 2015 r.) i zmian obliczania podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest przecież naliczany wyższy od poprzednio obliczonego. U ubezpieczonej dotyczy to opieki nad dziećmi i zwolnienia chorobowego.

W szczególności apelująca wniosła o przeliczenie okresu wymienianego w druku złożonym przy wniosku do ZUS:

- opieki nad dziećmi po 1,3% podstawy wymiaru kapitału początkowego za każdy rok tego okresu z uwzględnieniem pełnych miesięcy.
- okresu sprawowania opieki nad dzieckiem bez ograniczenia do 1/3 udowodnionych okresów składkowych.

### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny oparł się na dokumentach zgromadzonych w aktach organu rentowego, złożonych przez ubezpieczoną i wytworzonych w związku z przyznaniem prawa do renty, następnie z wyliczeniem kapitału początkowego i przyznaniem świadczenia emerytalnego, a także w po przyznaniu tego świadczenia w związku z jego przeliczeniem. Całość dokonanych ustaleń faktycznych tego sądu przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku zasługuje na akceptację. Ustalenia te jako prawidłowe i znajdujące oparcie w materiale dowodowym Sąd Apelacyjny podziela przyjmując za własne, w związku z czym nie ma konieczności ich ponownego przytaczania w całości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09; z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09; z dnia 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98 czy postanowienie tego Sądu z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97). Analiza akt postępowania wskazuje, że nie wystąpiło w niej również naruszenie przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że ubezpieczona nie wskazuje na konkretne uchybienia organu rentowego oraz sądu pierwszej instancji, które miałyby wpływ na kształt wydanej decyzji. W kontekście przedmiotu zaskarżenia kluczowe jest to, że ubezpieczona pozostając w stosunku pracy, dnia (...) urodziła dziecko, nad którym sprawowała opiekę. Drugie dziecko urodziła w dniu 16 maja 1979 r. nadal pozostając w stosunku pracy do dnia 4 października 1979 r. Po urodzeniu drugiego dziecka - od 5 października 1979 r. do 4 października 1982 r. ubezpieczona korzystała z urlopu bezpłatnego na wychowanie dziecka. Od 14 sierpnia 1981 r. apelująca była uprawniona do renty z tytułu niezdolności do pracy, a uprawnienia do emerytury nabyła z dniem 13 sierpnia 2010 r., tj. od daty osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Odnosnie kwestionowanej przez apelującą decyzji dotyczącej odmowy ponownego przeliczenia emerytury zauważyć należy, że kwestię tę w sposób nader drobiazgowy przedstawił Sąd Okręgowy. Sąd ten trafnie odniósł okoliczności faktyczne do treści przepisów z art. 174, art. 7 pkt 5, art. 26 ustawy emerytalnej, w tym do brzmienia tej ustawy z uwzględnieniem zmian wprowadzonych ustawą z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (powoływana dalej jako: ustawa zmieniająca).

Wbrew stanowisku skarżącej organ rentowy ustalając wysokość emerytury, a sąd pierwszej instancji oceniając prawidłowość działania organu, uwzględnił zmiany w ustawie emerytalnej, które wprowadziła ustawa zmieniająca. Przeciwnie, z poszanowaniem zmian, które weszły w życie dnia 1 maja 2015 r., w wyniku rozpoznania wniosku ubezpieczonej, organ rentowy decyzją z dnia 14 października 2015 r. ponownie przeliczył jej kapitał początkowy, a w konsekwencji również świadczenie emerytalne.

Za Sądem Okręgowym powtórzyć trzeba, że organ rentowy na podstawie dodanego do art. 174 przepisu ust. 2a ustawy emerytalnej, wartość kapitału początkowego ustalił przeliczając okresy opieki nad dzieckiem – 1 rok, 10 miesięcy i 10 dni, tj. okres od 5 października 1979 r. do 13 sierpnia 1981 r. przelicznikiem 1,3 za każdy rok takiej opieki. Przeliczenia tego dokonano, albowiem zmieniony został wskaźnik dla okresów nieskładkowych dotyczących urlopu wychowawczego z 0,7 na 1,3. Na skutek zmian wprowadzonych ustawą z dnia 5 marca 2015 r., które weszły w życie z dniem 1 maja 2015 roku zaistniały podstawy wyłącznie do przeliczenia jednego, wskazanego wyżej składnika. Sąd apelacyjny podkreśla, że nie istnieją inne podstawy prawne, by dokonać kolejnych przeliczeń. Wbrew stanowisku ubezpieczonej, nie można uwzględnić do okresów składkowych okresu sprawowania opieki nad dzieckiem, bowiem nie zezwalają na to przepisy. Czas sprawowania opieki nad dzieckiem jako okres nieskładkowy może być uwzględniony tylko w 1/3 okresów składkowych.

Odnosząc się do dalszych wywodów apelacji sąd odwoławczy zwraca uwagę, że podobnie nie można zaliczyć do okresów składkowych okresu pobierania przez ubezpieczoną zasiłku chorobowego. Taki okres bowiem w ogóle nie jest uznany za składkowy bądź nieskładkowy, nie jest on wymieniony w art. 6 czy art. 7 ustawy emerytalnej. Jak słusznie zważył Sąd Okręgowy, wymienione w art. 7 okresy nieskładkowe są okresami niewykonywania pracy i niepodlegania ubezpieczeniu społecznemu z powodu przeszkód uniemożliwiających jakąkolwiek działalność.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że wszystkie okresy ubezpieczeniowe, które można było ubezpieczonej uwzględnić przy wyliczaniu emerytury, zostały przez organ uwzględnione. Przy czym, organ rentowy nie miał ani obowiązku, ani

potrzeby, by zwracać się do ubezpieczonej o dodatkową dokumentację. Organ bowiem dysponuje całą dokumentacją, także tą z czasu gdy ubezpieczona starła się o rentę. Organ ma wiedzę o okresach pobierania przez D. Z. zasiłku chorobowego, opiekuńczego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie miał jedynie podstaw prawnych, by czas pobierania zasiłku chorobowego uwzględnić do okresu ubezpieczenia, który ma wpływ na wysokość świadczenia emerytalnego.

Jednocześnie należy wskazać, że istotną cechą ubezpieczeń społecznych jest schematyzm prawa do świadczeń. Wyraża się on w bezwzględny przestrzeganiu równości formalnej, bez możliwości korekty w przypadkach uzasadnionych okolicznościami sytuacji jednostkowej. W związku z tym w prawie ubezpieczeń społecznych nie ma klauzul generalnych, tj. zwrotów ustawowych, pozwalających na indywidualne potraktowanie każdego przypadku ze względu na np. zasady współżycia społecznego. Zastosowanie tych zasad ma charakter zupełnie wyjątkowy, do takich wyjątków należy regulacja art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej, który jednak nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie (tak I. J.-J. w „Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego”, s. 32; T. Z. w „Ubezpieczenie społeczne pracowników”, s. 194).

Reasumując Sąd Apelacyjny wskazuje, że wartości, które organ rentowy zastosował przy dokonywaniu obliczenia wysokości emerytury wyraźnie wynikają z akt ubezpieczonej oraz znajdują potwierdzenie w prawomocnej decyzji. Weryfikując prawidłowość zaskarżonej decyzji, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł także błędów rachunkowych.

W toku postępowania apelacyjnego, jak i przed Sądem Okręgowym ubezpieczona nie przedstawiła żadnych merytorycznych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowość zaskarżonej w tej sprawie decyzji. Apelacja opiera się jedynie na ogólnikowo sformułowanych zarzutach, podnoszonych już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Natomiast wskazane w jej treści sugestie dotyczące wyliczenia emerytury nie mają żadnych podstaw faktycznych, ani tym bardziej prawnych.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty ubezpieczonej są nieuzasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, które sąd odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska del. SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk